

DROGA SPRAWIEDLIWOŚCI, TO CODZIENNE OCZYSZCZANIE

Jezus uczy nas, abyśmy każdego dnia modlili się słowami: „*Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy naszym winowajcom*” (Mt 6:12). Czy wiedziałeś, że każdego dnia trzeba się modlić o przebaczenie grzechów? Nie musisz codziennie powtarzać tej modlitwy, ale każdego dnia masz się modlić o przebaczenie swoich grzechów. Ja modłę się każdego dnia, by Pan przebaczał moje grzechy. Skąd wiemy, że przebaczenia potrzebujemy każdego dnia? Ponieważ poprzedni werset mówi: „*Chleba powszedniego daj nam dzisiaj*” (Mt 6:11) - czyli tak ma wyglądać nasza codzienność. Panie, potrzebuję mojego codziennego pokarmu, a następnie: „*Przebacz mi także moje dzisiejsze grzechy*”.

Możesz zapytać: „Jak możesz twierdzić, że odnosisz zwycięstwo nad grzechem, gdy jednocześnie mówisz, że każdego dnia grzeszysz?”. Ponieważ jest różnica między przewyżnianiem świadomych grzechów, a nieświadomym grzeszeniem, o którym nawet nie wiemy. Tak naprawdę jesteśmy świadomi tylko 10% grzechów, które popełniamy w swoim życiu. I tak, jak w oceanie widać tylko czubek góry lodowej, tak i my widzimy tylko największe grzechy w naszym życiu. Poza nimi jest w naszym życiu wiele innych sfer, w których w ogóle nie jesteśmy podobni do Chrystusa i nawet nie jesteśmy świadomi, że w tych sferach grzeszymy. Dlatego trzeba się modlić, aby Bóg przebaczał nasze grzechy także w tych sferach. Takie jest znaczenie proszenia o przebaczenie każdego dnia.

Można żyć w całkowitym zwycięstwie nad świadomym grzechem, jak Apostoł Paweł, ale mimo to w 1 Liście do Koryntian 4:4 Paweł mówi: „*Niczego w sobie nie dostrzegam, ale nie przez to jestem uznany za sprawiedliwego; bo tym, który mnie sądzi, jest Pan*”. Innymi słowy, Paweł mówi: „Przewyżnię każdy znany mi grzech, ale to nie oznacza, że jestem całkowicie wolny od grzechu lub bez winy, bo mogę też grzeszyć nieświadomie. Tym, który mnie bada jest Pan, przed którym odpowiadam. On widzi moje grzechy także w tych sferach, w których ja ich nie widzę, dlatego zawsze proszę Boga o przebaczenie i nigdy uparcie nie twierdzę, że jestem bez winy. Gdy Bóg pokazuje mi jakiś grzech, którego wcześniej nie byłem świadomy, to staram się przewyżnić także ten grzech”. Na tym polega uświęcanie.

Pan dał nam proste polecenie: „*Idź za mną*”, po czym pokazał nam drogę stopniowego uświęcania, która prowadzi do wspaniałego życia w pokoju. Księga Przysłów 4:18 mówi: „*Droga sprawiedliwych jest jak poranne światło słońca, które świeci coraz jaśniej, aż do swojej pełni (org. doskonałości)*”. Gdy człowiek się nawraca i rodzi na nowo, to zostaje ułaskawiony i uznany za sprawiedliwego, bo został odziany w naturę Chrystusa. Moment nowego narodzenia można porównać do słońca wylaniającego się zza horyzontu, które rozpędza ciemność. A gdy wznosi się na niebie, to staje się coraz jaśniejsze, aż osiągnie najwyższą pozycję, w której świeci najjaśniej. Podobnie jest z nami. Jeśli zostałeś ułaskawiony przez Boga, to każdego dnia masz czynić coraz większe postępy w praktycznej sprawiedliwości.

Twoja światłość nie może być widoczna, tylko na horyzoncie twojego życia, ale z każdym dniem musi lśnić coraz większym blaskiem, bo wschód słońca jest tylko początkiem drogi sprawiedliwości, dlatego z każdą minutą musimy świecić coraz jaśniej, aż do powrotu Chrystusa. Tylko wtedy stajemy się podobni do Chrystusa!

Całkowicie podobni do Jezusa będziemy dopiero wtedy, gdy On powróci na ziemię, a do tego czasu mamy żyć jak On. 1 List Jana 3:2 mówi: „*Umiłowani, teraz jesteście dziećmi Bożymi. Nie wiemy jeszcze kim będziemy, ale wiemy, że gdy On się ukáže, to ujrzymy Go takim, jakim jest i staniemy się podobni do Niego*”. Zauważ rozróżnienie użyte w 1 Liście Jana 3:2; Już jesteście dziećmi Bożymi, ale jeszcze nie wiemy, kim będziemy / jacy będziemy? Będziemy całkowicie podobni do Jezusa. Nasz charakter będzie taki, jak charakter Jezusa i wszystkie nasze myśli, słowa, czyny, postawy i motywacje, oraz wszystkie sfery naszego wewnętrznego życia będą podobne do Chrystusa. Nawet te, których dzisiaj nie jesteśmy świadomi.

Tak będzie, gdy powróci Chrystus i gdy ujrzymy Go takim, jakim jest. Ale, co do tego dnia musimy robić? 1 List Jana 3:3 mówi, że ci którzy pokładają nadzieję w Chrystusie, każdego dnia się oczyszczają, aby osiągnąć Jego standard czystości. To jest podobne do tego, co jest napisane nieco wcześniej, w 1 Liście Jana 2:6, że ten, kto uważa się za chrześcijanina, musi żyć i postępować jak Jezus. Tylko wtedy, pewnego dnia będzie taki jak On.

Pomiędzy 1 Listem Jana 2:6, a 3:2 jest wielka różnica. Przesłanie z 1 Listu Jana 2:6 mówi, że musimy w swoim życiu naśladować Jezusa, kierując się tymi samymi zasadami, którymi On się kierował na ziemi. Musisz mieć takie samo nastawienie do rzeczy materialnych, do mężczyzn, do kobiet, do faryzeuszów, do religijnych obłudników i do swoich wrogów, za których Jezus modlił się słowami: „*Ojczy, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią*” (Łk 23:34).

Duch Święty umożliwia naśladowanie Jezusa, ale to ma miejsce tylko w naszym świadomym życiu, które stanowi zaledwie 10% naszego całego życia. Pozostałe 90% jest ukryte w naszym wnętrzu, dlatego Bóg chce nam pokazywać coraz więcej grzechów, które popełniamy w sferze duchowej, abyśmy także w tej sferze byli coraz bardziej czystszy. 1 List Jana 1:7 mówi, że Bóg przebacza nam grzechy tylko wtedy, gdy chodzimy w światłości (gdy uznajemy nasze grzechy) i gdy oczyszczamy się z naszych grzechów dzięki mocy Ducha Świętego (1 Jana 3:3).

Zac Poonen

The Path of the Righteous: Daily Purification / 16.02.2025